

Ewangelicy u papieża

Data publikacji: 6.07.2021 19:00

W pamięci mieszkańców Śląska Cieszyńskiego pozostaje znamienna wizyta Jana Pawła II papieża Polaka w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w Skoczowie. Delegacja Światowej Federacji Luterńskiej spotkała się na prywatnej audyencji z papieżem Franciszkiem. Chodziło o podsumowanie 500-lecia Reformacji. Nie mogło w niej zabraknąć biskupa Jerzego Samca.

Bp Jerzy Samiec u Papieża Franciszka fot. Luteranie.pl

- Z tej podróży nie możemy zawrócić. Jednak, idąc naprzód, jesteśmy niepokojeni przez mroczne wspomnienia z naszej przeszłości. To właśnie one zaciemniają drogę, do której zaprasza nas Bóg – powiedział abp Panti Filibus Musa, prezydent ŚFL w pozdrowieniu do Biskupa Rzymu. W wizycie uczestniczył również Biskup Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce bp Jerzy Samiec.

W swoim pozdrowieniu abp Musa przypomniał, że w bieżącym roku mija 500 lat od ekskomunikacji ks. dr. Marcina Lutra. **- Wprawdzie nie możemy zmienić historii, ale możemy ją opowiedzieć w taki sposób, aby niosła obietnicę lepszej przyszłości, stając się w ten sposób opowieścią o pojednaniu** – mówił abp Musa. Podczas spotkania przypomniano, że luteranie i rzymscy katolicy wspólnie upamiętnili 500-lecie Reformacji. W tym historycznym wydarzeniu uczestniczył wówczas papież Franciszek, liderzy ŚFL oraz partnerzy ekumeniczni z różnych wyznań chrześcijańskich.

Papież Franciszek podkreślił, że delegacja przybywa do Rzymu w dniu upamiętniającym odczytanie Wyznania augsburskiego. **- Dziękuję wam i wyrażam swoją nadzieję, że wspólna refleksja nad Confessio Augustana (CA) przysłuży się w obliczu 500. rocznicy jej odczytania naszej ekumenicznej drodze. CA była wówczas próbą zapobieżenia rozłamowi zachodniego chrześcijaństwa; pierwotnie była dokumentem wewnątrzkatolickiego pojednania i dopiero później stała się luteranckim pismem wyznaniowym** – mówił papież.

Odnosząc się do Chrztu Świętego, papież zwrócił uwagę, że jest on pierwotnym darem Boga, który leży u podstaw religijnych starań oraz zaangażowania na rzecz osiągnięcia pełnej jedności.

- Ekumenia nie jest bowiem uprawianiem kościelnej dyplomacji, ale drogą łaski. Nie opiera się na ludzkim pośrednictwie i porozumieniach, ale na łasce Boga, która oczyszcza pamięć i ludzkie serca, pokonuje upór i ukierunkowuje nas na nową wspólnotę. Nie chodzi o tanie negocjacje czy pojednawcze synkretyzmy, ale o jedność w pojednanej różnorodności – powiedział Franciszek.

Mówiąc z kolei o ciele, Biskup Rzymu wskazał, że pasja, posiadająca podwójne znaczenie cierpienia i namiętności, ukierunkowana jest na jedność i dojrzewa poprzez cierpienie, które sami zadaliśmy Ciału Chrystusowemu. **- Gdy odczuwamy ból z powodu podziału chrześcijan, zbliżamy się do tego, co odczuwał sam Jezus, gdy musiał oglądać jak jego uczniowie nie byli zgodni, a jego szaty zostały rozdarte** – dodał papież.